



Start-upowe safari

2015-02-10

Tworzą aplikacje na tablety i smartfony dla przedszkoli, rodziców oraz maluchów, projektują meble i niecodzienne przedmioty użytku codziennego, albo konstruują drukarki 3D. To nie opis działalności wielkich konsorcjów handlowych, lecz małych krakowskich firm start-upowych, tworzonych przez młodych ludzi, studentów i absolwentów rodzimych uczelni.

Radni z Sejmiku Województwa Małopolskiego i Rady Miasta Krakowa mieli okazję zobaczyć od środka czym zajmują się krakowskie start-upy.

Krakowski Park Technologiczny od kilku lat wspiera działalność rodzimych start-upów. KPT realizując swoją misję i zadania, uczestniczy w wielu długofalowych projektach, które w dużej mierze finansowane są ze środków Unii Europejskiej. Stara się w sposób zintegrowany i kompleksowy oddziaływać na regionalną gospodarkę. Rozwój technologiczny województwa, rozwój przedsiębiorczości, promocja innowacyjności i nowych technologii, wreszcie tworzenie pozytywnego klimatu wokół biznesu - to tylko niektóre z głównych działań KPT, których realizacja możliwa jest właśnie dzięki uczestnictwu w wielu specjalistycznych projektach. Jednym z nich była organizacja konferencji o nazwie „Startup Safari”. Była to swoista wyprawa do świata krakowskich młodych przedsiębiorców stworzona dla przedstawicieli krakowskiej i wojewódzkiej administracji samorządowej. Wydarzenie to stworzyło okazję do wspólnej debaty radnych z Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy UE Rady Miasta Krakowa oraz Komisji ds. Innowacji i Nowoczesnych Technologii Sejmiku Województwa Małopolskiego. Radni mieli okazję zapoznać się z działalnością kilkunastu firm start-upowych, które na krakowskim rynku radzą sobie świetnie, a do tego prężnie zdobywają zagraniczny rynek.

- Według badań przeprowadzonych przez portal rynekpracy.pl, w Krakowie w 2013 roku było 544 firm high-tech, a wzrost liczby tego typu firm w latach 2009-2013 wyniósł 38 procent. Dla porównania w Warszawie wzrost wyniósł 12 procent. Widać, że Kraków ma ogromny potencjał - mówiła Patrycja Longawa z organizacji Geek Week Fest.

Radni zapoznali się z działaniami kilku ważnych firm na arenie start-upowej w Krakowie. Takim przykładem może być Pirx3D, firma zajmująca się produkcją drukarek 3D. Łącznie pracuje w niej kilka osób, wśród nich są absolwenci informatyki, fizyki i mechatroniki, a swoje drukarki sprzedają na rynek zagraniczny. Ponadto radni mogli zobaczyć, jak wygląda praca przy tworzeniu mobilnych aplikacji do nauki i zabawy dla dzieci. Tym zajmują się firma Duckie Deck, która jest również właścicielem portalu dla przedszkoli - przedszkolowo.pl. Dzięki tej stronie wszystkie przedszkola w kraju mogą stworzyć swoją platformę kontaktu z rodzicami, w łatwy i przyjemny sposób informować o najważniejszych wydarzeniach w przedszkolu. Ponad to zaprezentowały się także firmy zajmujące się branżą komunikacyjną, jak hub:raum Kraków, która wspomaga działalność mniejszych start-upów.

- Po tej prezentacji widać, że Kraków ma największy w Polsce potencjał start-upów. Innowacje i start-upy to gospodarcza perspektywa Krakowa. Musimy je wspierać - powiedział Bogusław Kośmider, Przewodniczący RMK. „Startup Safari” okazało się ważnym przedsięwzięciem, dzięki któremu udało się przybliżyć rajcom miejskim i wojewódzkim krakowską społeczność start-upową. Wszystko wskazuje na to, że to dobry początek współpracy, służący wykorzystaniu potencjału gospodarczego nowych firm w naszym mieście.